

Dość toaletowego porno!

5 sierpnia 2018

Mimo 37-stopniowego upału, 70 tys. Koreanek wyszło wczoraj na ulice Seulu, by protestować przeciw lekceważeniu przez rząd zjawiska podglądania kobiet w toaletach, które stało się powszechne. Mężczyźni instalują w toaletach sklepów, pociągów, szkół, szatni i gdzie tylko się da minikamery rejestrujące przebieranie się lub inne czynności, by umieszczać później wideo na wyspecjalizowanych stronach internetowych. Oczywiście wbrew świadomości i woli kobiet.

Hasło marszu: „Moje życie to nie twoje porno”. Manifestacje kobiece przeciw wideo-podglądaniu odbywają się co miesiąc od maja, ale dziś padł rekord frekwencyjny – przyszło o 10 tys. kobiet więcej niż w lipcu. Od początku regularnie rosną – tak wielkiej manifestacji kobiecej jak dzisiejsza Korea Południowa nie widziała jeszcze w swej historii. Przyczyniła się do tego bezczynność rządu i światowa fala #metoo.

Po koreańsku ten proceder nazywa się „molka”. Kamery stały się wszędobylskie, a sprawcy, którzy je nielegalnie umieszczają, pochodzą ze wszystkich warstw społecznych. Policja złapała już nauczycieli, lekarzy, pastorów, ludzi z administracji rządowej, policjantów i nawet jednego sędziego. Zdjęcia służyły im „do masturbacji”. Na ogół odkrycie podglądacza kończy się więc mandatem lub niewielką karą więzienia w zawieszeniu.

Koreańskie kobiety domagają się wyższych kar i efektywnego ścigania sprawców, gdyż – słusznie zresztą – uważają „molkę” za upokarzający skandal. Chcą zamknięcia stron internetowych, które publikują takie wideo. „Damskie toalety w tym kraju są naszpikowane kamerami!” – skandowały uczestniczki demonstracji na seulskim placu Gwanghwamun, gdzie zwykle odbywają się duże protesty.

„Korea Południowa krajem szpiegowskich kamer!”, „Mamy tego potąd!” – bezpośrednie napisy na transparentach kontrastowały z zamaskowaniem się większości kobiet, które przyszły w kapeluszach, ciemnych okularach, maskach chirurgicznych, by uniknąć represji lub internetowego molestowania. W zeszłym roku w Korei Południowej wykryto prawie 7 tys. kamer w toaletach. Wszyscy zgadzają się, że to czubek góry lodowej.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu